IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ETYKI POSELSKIEJ**
(NR 11)
z dnia 27 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 11)

27 października 2020 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Moniki Falej (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Grzegorza Brauna z trybuny sejmowej w dniu 28 maja 2020 r. podczas rozpatrywania 10. punktu porządku dziennego: sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 270 i 384), stanowiącej podstawę wniosku poseł Małgorzaty Prokop-Paczkowskiej z dnia 8 czerwca 2020 r.,

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej zachowania posła Grzegorza Brauna w dniu 4 lutego 2020 r. na terenie Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, przy ul. Pięknej 20 w Warszawie, stanowiącej podstawę wniosku zastępcy przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego pana Rafała Mikusińskiego z dnia 10 lutego 2020 r.,

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Grzegorza Brauna z trybuny sejmowej w dniu 15 kwietnia 2020 r., podczas rozpatrywania 7. punktu porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, stanowiącej podstawę wniosku wicemarszałek Sejmu pani Małgorzaty Gosiewskiej z dnia 6 maja 2020 r.,

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Przemysława Czarnka zamieszczanych w przestrzeni publicznej, stanowiącej podstawę wniosków:
– poseł Moniki Pawłowskiej z dnia 18 maja 2020 r.,
– klubu parlamentarnego Koalicja Obywatelska z dnia 15 czerwca 2020 r.,
– grupy posłów: Magdaleny Biejat, Agnieszki Dziemianowicz-Bąk, Karoliny Pawliczak oraz Anny Marii Żukowskiej z dnia 15 czerwca 2020 r.,
– poseł Moniki Rosy z dnia 15 czerwca 2020 r.,
– Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita z dnia 15 czerwca 2020 r.,
– poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic z dnia 15 czerwca 2020 r.,
– Stowarzyszenia Na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych Oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności” z dnia 22 czerwca 2020 r.

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Beata Maciak, Łukasz Andrzejczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam posłów członków Komisji. Witam państwa z obsługi Komisji. Widzę, że jest nas trójka. Stwierdzam kworum. Czy do poprzedniego protokołu są jakieś uwagi? Nie wpłynęły żadne. Jeżeli nie ma uwag, to uważam, że protokół został przyjęty.

Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo w zawiadomieniach. Przepraszam za zmianę godziny rozpoczęcia posiedzenia, ale to wynikało z sytuacji na sali sejmowej. Proponuję, żeby rozpocząć od punktu czwartego, dotyczącego wniosku skierowanego w odniesieniu do posła Przemysława Czarnka. Czy są uwagi do tak zaproponowanego porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Uważam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przechodzimy do punktu czwartego porządku dziennego, czyli rozpatrzenia sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Przemysława Czarnka zamieszczanych w przestrzeni publicznej, stanowiącej podstawę wniosków: poseł Moniki Pawłowskiej z dnia 18 maja 2020 r., klubu parlamentarnego Koalicja Obywatelska z dnia 15 czerwca 2020 r., grupy posłów: Magdaleny Biejat, Agnieszki Dziemianowicz-Bąk, Karoliny Pawliczak oraz Anny Marii Żukowskiej z dnia 15 czerwca 2020 r., poseł Moniki Rosy z dnia 15 czerwca 2020 r., Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii Otwarta Rzeczpospolita z dnia 15 czerwca 2020 r., poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic z dnia 15 czerwca 2020 r., Stowarzyszenia Na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych Oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności" z dnia 22 czerwca 2020 r. To były sprawy połączone. Dlatego też odczytałam wszystkie. Kto z przedstawicieli wnioskodawców jest na zewnątrz? Pani posłanka Monika Pawłowska? Czy pan poseł Rafał Grupiński?

Poprosimy pana posła Rafała Grupińskiego. W imieniu wnioskodawcy uzasadni wniosek. Dzień dobry, panie pośle. Witamy serdecznie na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej. Bardzo proszę o uzasadnienie wniosku, który państwo przedłożyliście w przedmiotowej sprawie.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Dzień dobry wszystkim. Jestem przedstawicielem wniosku, który złożył nasz klub 15 czerwca, a więc upłynęło trochę czasu. Wniosek dotyczy pana posła Przemysława Czarnka, obecnie ministra edukacji narodowej, a także szkolnictwa wyższego i nauki. Głównym uzasadnieniem wniosku była wypowiedź pana ministra Czarnka, także z czerwca, wtedy jako ważnego członka sztabu wyborczego prezydenta Andrzeja Dudy, która padła na antenie TVP Info. Wówczas Przemysław Czarnek powiedział, zacytuję dwa fragmenty tej dość długiej wypowiedzi: „Proszę państwa, skończmy te dyskusje o tych obrzydlistwach LGBT, homoseksualizmie, biseksualizmie, paradach równości. Brońmy rodziny, bo brak obrony rodziny prowadzi do tego, co państwo widzicie". Potem są przykłady z Los Angeles. A następnie: „Brońmy nas przed ideologią LGBT i skończmy słuchać tych idiotyzmów o jakichś prawach człowieka czy o jakiejś równości. Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy z tą dyskusją".

Nie muszę dodawać, że ta skandaliczna wypowiedź padła z ust wykładowcy wyższej uczelni – Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a więc człowieka, który jest świadomy tego, co mówi, dlaczego mówi, osoby wykształconej, która rozumie wagę tego rodzaju słów. Zatem to tym bardziej obciąża tegoż polityka, a zarazem członka wspólnoty akademickiej KUL. Zostały naruszone nie tylko zasady etyki poselskiej i uchwały Sejmu z 1998 r. w sprawie tych zasad. Został także naruszony Kodeks karny. Można by to kwalifikować jako przestępstwo, którego dopuścił się pan Czarnek, zniesławienia przy pomocy środków masowego komunikowania konkretnej grupy osób o takich, a nie innych poglądach i przede wszystkim tej grupy jako wspólnoty mniejszości seksualnej i wszystkich osób nieheteronormatywnych.

To jest wypowiedź poniżająca dla wielu osób. Prawdę powiedziawszy w ogóle nie znajduję żadnego usprawiedliwienia, by ktoś, kto jest parlamentarzystą Rzeczypospolitej Polskiej, o jakiejkolwiek grupie ludzi, którym nie zostały odebrane prawa obywatelskie

wyrokiem sądów, mógł powiedzieć, że jacyś ludzie nie są równi ludziom normalnym, równi w prawach, równi – jak rozumiem – chyba w ogóle definicji człowieka. W tym przypadku nawet osoby skazane, które mają czasowo odebrane prawa obywatelskie, nie mieściłyby się w tej definicji, którą pan Czarnek zastosował, bo jednak mają swoje prawa ludzkie. Niezależnie od czynów, jakich dokonały.

Tego rodzaju wypowiedzi dyskryminujące osoby LGBT są także elementem szerszej prezentowanych poglądów przez pana – dzisiaj ministra – Przemysława Czarnka, chociażby na antenie „Radia Maryja". Pan Przemysław Czarnek wypowiadał także tego typu twierdzenia, które wskazują na spójność jego poglądów w tej kwestii, zatem wypowiedział nieprzypadkowo. Nieprzypadkowo emocjonalność wypowiedzi, która rzekomo miałaby być wyrwana z kontekstu... Na temat rzecznika praw obywatelskich pan Przemysław Czarnek na antenie „Radia Maryja" wypowiadał się: to nie może być ktoś, kto będzie rzecznikiem praw jakichś mniejszości seksualnych czy tego typu.

Jak można w ogóle formułować tego rodzaju wypowiedzi publicznie, jeszcze w radiu religijnym? Mnie jako katolika dodatkowo to oburza, ale to państwu jako członkom Komisji Etyki Poselskiej pozostawiam do rozważenia w państwa sumieniach. Jak można mówić, że rzecznik praw obywatelskich nie może być rzecznikiem praw mniejszości? Właśnie od tego jest rzecznik praw obywatelskich, żeby przede wszystkim bronić mniejszości. Taka jest jego rola, ponieważ wszyscy urodzili się równi wobec prawa, a osoby wierzące, takie jak ja, również wobec Pana Boga. Mówił o tym ostatnio chociażby papież Franciszek. Powiedział, że wszyscy ludzie są dziećmi Boga. Nikt nie może być wykluczany. Nikt nie może być nazywany, że nie jest równy w prawach innym ludziom. To jest absolutnie skandaliczna wypowiedź.

Mam jeszcze dodatkowy problem. Ten problem też składam niejako na barki państwa Komisji jako ludzi odpowiedzialnych za stan etyki poselskiej w naszym parlamencie. A mianowicie ten polityk i fatalny w poglądach, jak widać, mówca został ministrem edukacji narodowej. To znaczy człowiek o tego rodzaju poglądach będzie je być może wypowiadał wobec dzieci, wobec młodzieży. Będzie mówił, że jakieś grupy nie są równe innym, że są lepsi i gorsi ludzie. Osoby, których liczbę szacuje się statystycznie na ok. 2 mln w Polsce, czyli osoby nieheteronormatywne, okażą się po prostu grupą wykluczoną, ponieważ tak uważa obecny minister edukacji.

Dlatego też niezależnie od poszczególnych artykułów, czy to art. 212 Kodeksu karnego z 1997 r., czy to uchwały Sejmu w sprawie zasad etyki poselskiej z 1998 r., uważam, że poseł Przemysław Czarnek w sposób drastyczny naruszył zasady etyki, zasady poszanowania godności innych ludzi, a także zasadę dbałości o dobre imię Sejmu. Przecież państwo doskonale wiecie, jak się rozlała fala negatywnych komentarzy po tego rodzaju wypowiedzi pana posła... pana ministra Przemysława Czarnka. Dla mnie – z wykształcenia humanisty i historyka kultury – tego rodzaju wypowiedź jest kompletnie dyskryminująca. A dla autora tych słów kompletnie w jak najgorszy sposób opiniująca jego wewnętrzną osobistą etykę, sposób myślenia, jego świat moralny, który okazuje się w tym przypadku niezwykle ograniczony, jeśli chodzi o rozpoznawanie dobra, odróżnianie dobra od zła, poszanowanie innych ludzi, dostrzeganie godności w innym człowieku – niezależnie od tego, jakie on ma poglądy i jakiego jest wyznania, jakiej jest mniejszości, czy jest członkiem społeczności LGBT, czy też nie jest.

Fatalnie dzieje się w państwie polskim. Dzisiaj mamy tego dowody na ulicach, w demonstracjach kobiet w sprawie także ograniczania ich praw. Zatem tego rodzaju wypowiedzi, z jakimi mieliśmy do czynienia, płynące z ust pana Przemysława Czarnka powinny być jak najsurowiej ocenione przez państwa. Dlatego nasz wniosek jest wnioskiem o udzielenie nagany panu posłowi Przemysławowi Czarnkowi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy do pana posła są jakieś pytania? Bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Panie pośle, pan mówił wiele wzniosłych, patetycznych słów. Przywołał pan to, co dzieje się za oknami. Jakoś nie reagował pan, kiedy bezczeszczono kościoły, bezczeszczono pomniki Jana Pawła II. Panu, który przed chwilą mienił się być katolikiem, jakoś nie

przeszkadza, kiedy do mnie jako posła tego, a nie innego ugrupowania mówi się, przepraszam, ale muszę to zacytować, żebym „w…......ł”. Albo kiedy pisze się wokół, publikuje szeroko słynne hasło „j…..ć PiS”.

Te pana wzniosłe słowa, ten cały państwa wniosek po prostu mnie obraża. To skrajna bezczelność, że właśnie wy, którzy dopuszczacie się na co dzień drastycznego łamania wszelkich zasad cywilizacji chrześcijańskiej, cywilizacji europejskiej, występujecie z takimi oskarżeniami. Czuję się po prostu obrażony.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Przypominam, że rozpatrujemy sprawę pana posła Czarnka, obecnie ministra, a nie to, co dzieje się na ulicy. Ta sprawa nie dotyczy też zachowań w stosunku do pana. Proszę o pytania dotyczące sprawy i wniosku, który został złożony. Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo dziękuję panu posłowi. Poproszę kolejną osobę.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Mogę odnieść się do słów pana posła?

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Bardzo proszę. Oczywiście.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca słusznie zwraca uwagę, że to jest wniosek dotyczący zupełnie innej sprawy, co więcej to wniosek z czerwca, a więc niemający bezpośrednio nic wspólnego z obecną sytuacją. Bardzo pana proszę, panie pośle, żeby pan mnie nie obrażał, nie zarzucał mi rzeczy, o których pan nie ma pojęcia. Z moich ust nie padają żadne obelżywe słowa na żadnych demonstracjach, nawet jeżeli na nich jestem. Jestem człowiekiem, którego nie można w żaden sposób oskarżać o to, że gdziekolwiek, w jakikolwiek sposób zachowywał się niestosownie.

Pracujemy w Sejmie razem przez wiele lat. Nie sądzę, żeby znalazł pan przykłady, żebym wypowiadał się o kimkolwiek w sposób dyskryminujący czy deprecjonujący jego postawę. Nawet jeżeli mówiłem rzeczy bardzo krytyczne o państwa ugrupowaniu, zawsze starałem się odwoływać do – powiedziałbym – klasyki mądrych cytatów, a nigdy do płytkich i prymitywnych emocji, które czasami wybuchają, chociażby w sytuacjach skrajnych. Ale też oczywiście całym sercem jestem po stronie demonstrujących dziś kobiet.

Natomiast nie ma to nic wspólnego ze sprawą, którą państwo rozpatrujecie. Ona dotyczy konkretnej wypowiedzi, konkretnego dnia – 13 czerwca br. Proszę o rozpatrzenie tego bez jakichkolwiek innych kontekstów wykraczających poza zakres naszego wniosku o naganę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Pan w swojej wypowiedzi używa sformułowania o poglądach pana Czarnka, że są nie do przyjęcia. A więc mówimy o poglądach. Czy w takim razie zdaniem pana przewodniczącego naszym zadaniem jest karanie za poglądy? Z poglądami można się zgadzać albo nie, można z nimi polemizować, można je uważać za głupie, niedorzeczne. Ale karanie za poglądy kojarzy mi się z epoką, którą pan równie dobrze pamięta, jak ja.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Proszę.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, chcę zwrócić uwagę, że w naszej skardze przywołujemy konkretnie art. 212 Kodeksu karnego, który został naruszony w ewidentny sposób przez pana posła Czarnka jego wypowiedzią. Nie deprecjonuję wszystkich poglądów pana ministra Czarnka, z którym zresztą wczoraj spędziliśmy kilka godzin na posiedzeniu Komisji Edukacji, dyskutując o sytuacji uczniów i nauczycieli szkół w czasie pandemii.

Odwołuję się tylko do konkretnej wypowiedzi w konkretnej sprawie, w której dyskryminuje się konkretną grupę ludzi, mówiąc, że nie są obywatelami równymi normal-

nym ludziom. To ani nie jest zgodne z konstytucją, ani z nauką społeczną Kościoła, ani nie jest zgodne z – podejrzewam – naszymi prywatnymi poglądami. Bardzo prosiłbym o odłożenie podziałów politycznych na bok i ocenianie tego w sposób bezpośredni według zasad etyki, którą państwo macie wypisaną w aktach normatywnych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję, panie pośle. Poproszę o kolejną osobę.

Dzień dobry, pani posłanko, w związku z tym, że grupa posłanek złożyła wniosek dotyczący pana Przemysława Czarnka, pani jako uzasadniająca wniosek będzie teraz przedstawiała państwa opinię. Zapraszam.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, złożyłyśmy jako posłanki Lewicy wniosek, w którym podnosimy, że słowa użyte przez pana – wówczas jeszcze posła, obecnie już niestety ministra edukacji narodowej i szkolnictwa wyższego – Przemysława Czarnka są słowami uwłaczającymi godności człowieka. Mówię o słowach, które wypowiedział w programie telewizyjnym „Studio Polska". Jest to program, który ma dość dużą oglądalność, więc niestety wiele Polek i Polaków mogło te słowa usłyszeć.

Te słowa odnosiły się do osób nieheteronormatywnych, do osób inaczej nazywanych LGBT+. Pan poseł raczył stwierdzić, że nie są równi zwykłym ludziom, nie są normalni. Jest to haniebne. Są to sformułowania, które są sformułowaniami dehumanizującymi. Dehumanizacja to jest proces, który wedle wielu badań naukowych występuje jako jedno z pierwszych stadiów, które mogą – zaznaczam, że nie wszystkie się tak kończą – prowadzić do przemocy fizycznej wobec osób, które się dehumanizuje. Taki przykład, żeby już nie tylko powoływać się na czasy nazizmu, bo to niektórych bardzo bulwersuje, ale są inne przykłady. Przykład ludobójstwa w Ruandzie, kiedy to niestety ksiądz prowadzący Radio Ruanda w tymże radiu określał przeciwną sobie grupę etniczną mianem karaluchów. Tak mocno nakręcał spiralę nienawiści Tutsi wobec Hutu, że po jakimś czasie nie stanowiło już problemu, żeby chwycić za maczety i ciąć na kawałki tę grupę, którą uprzednio się zdehumanizowało. Takie sytuacje miały też miejsce i w Korei, i w Wietnamie, i w wielu innych miejscach na świecie.

Jest to po prostu mechanizm psychologiczny, który ma na celu wywołanie emocjonalnej separacji od pewnej grupy ludzi, poczucia dystansu emocjonalnego, na końcu dehumanizacji. W ten sposób buduje się sytuację, w której jakiś atak fizyczny wobec tych grup, które są pozbawiane werbalnie człowieczeństwa, nie stanowi już mentalnie i psychologicznie problemu. Właśnie dlatego te słowa trzeba tak mocno napiętnować. Dlatego nie powinny one nigdy padać w sferze publicznej, zwłaszcza z ust polskiego parlamentarzysty. Osoby nieheteronormatywne są tak samo obywatelami, obywatelkami naszego kraju, mają równe prawa, poza niestety prawem dotyczącym ich sfery życia osobistego, o czym mówimy jako Lewica, ale nie to jest w tej chwili przedmiotem posiedzenia tej komisji, mają prawa obywatelskie, są ludźmi. Niczym się nie różnią od ludzi o orientacji seksualnej heteronormatywnej.

Dlatego wnosimy o ukaranie pana posła przez Wysoką Komisję, po to żeby więcej do takich sytuacji nie dochodziło, po to żeby dać wyraźny sygnał polskim parlamentarzystom i parlamentarzystkom, że takie słowa są niedopuszczalne, że coś takiego nie może więcej pojawić się w debacie publicznej, zwłaszcza że już w tej chwili Przemysław Czarnek ma znacznie wyższą rangę. Nie jest już zwykłym parlamentarzystą, jest ministrem, wobec czego te standardy tym bardziej powinny być wyższe w jego przypadku. Wnoszę jak w petitum wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania do pani posłanki?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Nie mogę nie zareagować. Słuchałem spokojnie pani uzasadnienia. Obojętne, czy się z nim zgadzam, czy nie, to w tej chwili nie ma znaczenia. Ale te słowa, które padły o tym, jak to ksiądz jest winien ludobójstwu w Ruandzie, to jest kuriozum. To po prostu kuriozum. Dyskwalifikuje panią jako polskiego posła i jako przyzwoitego człowieka…

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Czy pan jest historykiem?

Poseł Jacek Świat (PiS):

To jest po prostu skandal, hańba. Nie zamierzam wysłuchiwać takich niebywałych bredni. Pani tu mówi o ludobójstwie, o odhumanizowaniu, o zbrodniach, a co pani sama robi?

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Proszę odnosić się do wniosku, nie do mnie.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Panie pośle, rozpatrujemy sprawę pana Przemysława Czarnka. Proszę, żeby pan odnosił się do tego wniosku. Zasady etyki też w tej Komisji obowiązują. Tak że bardzo proszę. Czy są jakieś pytania dotyczące…

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Mogę *ad vocem?*

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Kościół katolicki przeprosił za udział duchownych w masakrze Tutsi przez Hutu. Ruandyjscy biskupi w specjalnym przesłaniu uznali rolę Kościoła katolickiego w ludobójstwie. Oświadczenie hierarchów to ważny krok w pojednaniu. Bardzo, bardzo mocno proszę, żeby pan poseł dokształcił się w dziedzinie historii, bo Kościół uznał swój udział w tej zbrodni i za nią przeprosił.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Czy są jakieś pytania członków Komisji dotyczące sprawy pana Przemysława Czarnka? Nie słyszę. Bardzo serdecznie dziękuję pani posłance.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Poproszę kolejną osobę. Dzień dobry, zapraszam. W związku z tym, że złożyła pani wniosek dotyczący zachowania pana posła Przemysława Czarnka, bardzo proszę o uzasadnienie swojego wniosku.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Złożyłam wniosek do Komisji Etyki Poselskiej w sprawie naruszenia przez posła Przemysława Czarnka art. 6 zasad etyki poselskiej, tj. zasady dbałości o dobre imię Sejmu. Powołałam się na słowa pana posła – w tej chwili ministra – Czarnka, który 13 czerwca br. w programie stacji TVP Info oświadczył: „Brońmy rodziny przed tego rodzaju zepsuciem, deprawacją, absolutnie niemoralnym postępowaniem, brońmy nas przed ideologią LGBT i skończmy słuchać tych idiotyzmów o jakichś prawach człowieka czy jakiejś równości". I uwaga: „Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy z tą dyskusją".

Zgodnie z art. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Swoją wypowiedzią pan poseł Czarnek odmówił 2 mln osób w Polsce identyfikujących się jako osoby LGBT praw człowieka, które są przyrodzone, niezbywalne i równe. W ten sposób naruszył także art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także według mnie naruszył powierzone mu konstytucyjne obowiązki sprawowania władzy w imieniu narodu, czyli art. 4 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Proszę zwrócić uwagę, że według polskiej konstytucji naród to są wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, bez wykluczania jakiejkolwiek grupy. Podobnie mówi doktryna: „Ustawa zasadnicza traktuje naród jako wspólnotę polityczną, a więc tych obywateli RP, którzy dysponują prawami politycznymi, w szczególności prawami wyborczymi". To z wykładni Lecha Garlickiego „Polskie prawo konstytucyjne".

Gdyby pan poseł Czarnek po prostu zapędził się w identyfikacji np. ludzi z ideologią, to moglibyśmy mieć wątpliwości natury językowej, czy wyraził to, co chciał wyrazić. Natomiast, jak państwu podkreśliłam, pan Czarnek wyraźnie powiedział: „Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy z tą dyskusją". Czyli *de facto* powiedział, że jakaś część polskiego narodu, jakaś część obywateli Rzeczypospolitej Polskiej nie jest równa innym osobom. Uważam, że w ten sposób pan poseł Czarnek naruszył art. 6 zasad etyki poselskiej, tj. zasadę dbałości o dobre imię Sejmu. W sytuacji kiedy pan poseł Czarnek zostaje ministrem edukacji i szkolnictwa wyższego, jest to tym bardziej godne nagany, ale także myślę, że zwrócenia uwagi i dbałości o jasność przekazów. Pan poseł Czarnek nie przejęzyczył się – odmówił części narodu, odmówił 2 mln osób prawa do bycia równym całej reszcie.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania do pani posłanki?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Mam pytanie. W pani pozwie jest dalszy ciąg cytatu. „To są jegomoście z Los Angeles, centrum Los Angeles z czerwca zeszłego roku…" itd. A więc wypowiedź pana posła Czarnka, jak rozumiem, była komentarzem do owych obrazów, zdjęć. Czy dobrze kojarzę?

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Nie wiem, czy pan dobrze kojarzy. Nie wiem, czy pan dobrze rozumie. Trudno mi oceniać pana możliwości percepcji i kojarzenia. Natomiast ja odwołałam się do konkretnych słów, które padły. „Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy z tą dyskusją".

Zwróćmy uwagę, że jeżeli mamy epitet „normalny", to po drugiej stronie stoją ludzie nienormalni. Zwracam też państwu uwagę, że jest to coś, co uderza także w osoby o ewentualnych zaburzeniach psychicznych. Sformułowanie „osoba normalna" czy „nienormalna" już dawno zostało usunięte z dyskursu publicznego. Mówił o tym także po wielekroć np. rzecznik praw obywatelskich. Zatem samo sformułowanie, czy ono dotyczy obywateli polskich czy – jak pan domniemywa, kojarzy czy rozumuje – sytuacji jakichkolwiek innych obywateli… Dlatego powołałam się na dwa dokumenty. Nie tylko na konstytucję, ale także na Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Jeżeli mówimy o osobach o orientacji nieheteronormatywnej już w szerszym kontekście i odmawiamy im prawa do normalności, to jest tym bardziej skandaliczna wypowiedź, bo obrażone zostały nie tylko 2 mln polskich obywateli, ale też pewnie 1/10 populacji całego świata.

Myślę, że w kwestiach dyplomacji i w tej chwili występowania pana Czarnka jako przedstawiciela polskiego rządu w rozmowach pomiędzy ministrami edukacji i oświaty, w rozmowach bilateralnych może być zasadniczym problemem i wykluczyć nas z dyskursu międzynarodowego. Bo takie rzeczy już się naprawdę nie zdarzają. Ewentualnie zdarzają się w krajach, o których na pewno nie powiemy, że są krajami demokratycznymi i są tam cywilizowane standardy stanowienia i wykonywania prawa.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Pani, jak domniemywam, zna takie słowo „kontekst"?

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak. Jestem doktorem literaturoznawstwa. Znam takie słowa, jak „kontekst".

Poseł Jacek Świat (PiS):

Dopytuję o to, czy cała wypowiedź pana posła Czarnka była elementem dyskusji, czy padła w pewnym kontekście?

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Wytłumaczyłam już panu ten kontekst.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Żeby nie być gołosłownym, może pokażę państwu zdjęcie. Czy jest nadużyciem? Czy można do kogoś mieć pretensje, że nie aprobuje takich sytuacji? Mogę podejść…

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):

Myślę, że upowszechniajmy takich… Dajmy spokój.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Ale ja bardzo chętnie zobaczę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Czy nazwanie tej sytuacji nienormalną jest nadużyciem?

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak. Jest nadużyciem, ponieważ…

Poseł Jacek Świat (PiS):

Czy pani akceptuje takie zachowania?

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, nie zebraliśmy się, żeby oceniać zachowanie osób, ale żeby oceniać przyrodzoną im równość i godność ludzką. To jak pewne osoby zachowują się, nie oznacza, że nie mają przyrodzonej godności i równości ludzkiej. Jeżeli pan Czarnek nie akceptuje ich zachowań, to może powiedzieć o tych zachowaniach, że są np. niegrzeczne, nienormalne czy nawet skandaliczne, ale nie może tego powiedzieć o ludziach, że oni są nienormalni, albo nie są równi ludziom normalnym. Mówimy o ludziach, nie o zachowaniach.

Kontekst także mówi o tym – o zachowaniach, o wpisaniu się w szerszy kontekst. Ja panu ten kontekst opisałam jako również międzynarodowy, kontekst związany z edukacją i także kontekst związany z osobami obarczonymi chorobami psychicznymi. Jakiegokolwiek kontekstu byśmy w tym momencie nie argumentowali, jest to tak samo zachowanie nieodpowiednie. Mogę nie akceptować pewnych zachowań ze strony ministra Czarnka czy pana osoby, ale wtedy będę mówiła o zachowaniach, a nie o osobie.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania do pani posłanki? Nie widzę. Bardzo dziękuję.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Poproszę kolejną osobę.

Poseł Monika Rosa (KO) – spoza składu Komisji:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dzień dobry, pani posłanko. W związku ze złożeniem przez panią wniosku dotyczącego wypowiedzi pana posła Przemysława Czarnka bardzo proszę o uzasadnienie tego wniosku.

Poseł Monika Rosa (KO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wnoszę o karę nagany, najwyższej możliwej kary dla pana posła Przemysława Czarnka w związku z jego wypowiedzią w mediach publicznych, która dotarła do szerokiej rzeszy ludzi, nie tylko przez media publiczne, ale także przez internet.

Wypowiedź ta brzmiała: „Brońmy rodziny przed tego rodzaju zepsuciem, deprawacją, absolutnie niemoralnym postępowaniem. Brońmy nas przed ideologią LGBT i skończmy słuchać tych idiotyzmów o jakichś prawach człowieka czy jakiejś równości. Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy wreszcie z tą dyskusją". To są słowa haniebne. To są słowa pogardy. To są słowa, które prędzej czy później włożą kamienie w ręce ludziom, którzy będą tego słuchali, które mogą doprowadzić do najgorszych pamiętnych z historii praktyk, kiedy osoby ze względu na jakąś swoją cechę przyrodzoną, na którą nie mają wpływu, były dyskryminowane, były także zamykane, były bite i mordowane.

Polska jest krajem Unii Europejskiej. Polska ma być krajem demokratycznym i równych praw. Nikt nigdy, zgodnie nawet z polską konstytucją, nie może być dyskryminowany ze względu na żadną cechę. Nawoływanie do nienawiści, szczególnie przez posłów, szczególnie przez ministra, nie może być akceptowane i nie może być tolerowane. Bo to prędzej czy później doprowadzi do tragedii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania do pani posłanki? Nie widzę. W takim razie bardzo serdecznie dziękuję.

Poseł Monika Rosa (KO) – spoza składu Komisji:
Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Czy jeszcze ktoś dotarł?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:
Nie. Pan minister był zaproszony na godz. 13.20.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Czyli jeszcze mamy czas…

Sekretarz Komisji Beata Maciak:
Poseł Braun zadzwonił dziś w ostatniej chwili, że jednak ze względu na przesunięcie godziny nie może stawić się na posiedzeniu. Pani marszałek Gosiewska telefonicznie poinformowała, że nie będzie obecna na posiedzeniu, podtrzymuje wniosek. Zatem należałoby chyba przełożyć trzy punkty na kolejne posiedzenie.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Czyli na jutro?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:
Nie. Jutro mamy inny porządek. To będzie na posiedzenie za tydzień.

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):
Czy dobrze zrozumiałem, że na dzisiaj poprosiliście pana ministra?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:
Tak. Jeszcze 5 minut.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Propozycja jest taka, że pierwsze trzy punkty przekładamy na kolejne posiedzenie. Czy jest zgoda?

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):
Tak. Jestem za.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Wysłuchaliśmy osób wnioskujących o ukaranie pana posła Przemysława Czarnka. Pan poseł Czarnek nie stawił się na posiedzenie Komisji. Możemy zrobić dwie rzeczy – albo rozpatrywać sprawę pod jego nieobecność, albo zaprosić na kolejne spotkanie.

Jakie jest panów zdanie?

Poseł Jacek Świat (PiS):
Jest jeszcze wniosek pani poseł Moniki Pawłowskiej.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Nie stawiła się.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Dotyczy trochę innych rzeczy.

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):
Ale nie stawiła się. Była zaproszona.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Czyli musimy to odłożyć.

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):
Ale nawet nie z tej przyczyny, ale ze względu na tradycję w tej Komisji, co przed chwilą uczyniliśmy po raz wtóry przy panu pośle Braunie. Nie widzę innej możliwości.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Rozumiem, że zapraszamy pana ministra Czarnka na kolejne posiedzenie. Jeżeli wówczas nie stawi się, to będziemy rozpatrywać sprawę pod jego nieobecność. Tak się umawiamy. Dobrze. Dziękuję bardzo. Mamy sprawę jasną.

W związku z tym, że nie stawił się również pan poseł Grzegorz Braun, proponuję również przełożyć sprawę na kolejne posiedzenie. Wtedy będziemy mieć jasność sytuacji. Jeżeli pan poseł nie stawi się, będziemy wówczas rozpatrywać sprawę pod jego nieobecność. Czy jest zgoda? Tak. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku dziennego, tj. zajęcia stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Wniosek o numerze EPS-04-74-20. Autorem jest osoba prywatna. Temat: cenzura w Polskim Radio. Ale to chyba bardziej do wiadomości, ponieważ to nie dotyczy bezpośrednio zachowania posła czy posłanki.

Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie?

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):

Do kogo mielibyśmy odnieść swoje ewentualne działania? Rozumiem, że ten wniosek nie jest do Komisji Etyki. Nie mamy możliwości sprawczych w żaden sposób, nawet gdybyśmy uznali za…

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Możemy przyjąć do wiadomości.

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):

W tym kontekście jedna uwaga. Państwo również otrzymujecie na skrzynki…Nie pamiętam nazwiska, ale bodajże z Kielc dostali z Komisji informację, że Komisja się tym nie zajmie, ale oczywiście nie są usatysfakcjonowani. Może to jakoś by uzasadniać jednym zdaniem szerzej, bo zasypują nas codziennie.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Rozumiem, że w związku z tym, że nie ma wniosku o podjęcie inicjatywy, Komisja przyjmuje do wiadomości ten wniosek.

Następny wniosek o numerze EPS-04-75-20. Wniosek osoby prywatnej. Sprawa dotyczy wypowiedzi poseł Katarzyny Lubnauer. Jakie jest stanowisko państwa w tej sprawie? W związku z tym, że tu jest mowa o kulturze osobistej, wnoszę o niepodejmowanie inicjatywy rozpatrzenia sprawy.

Bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Mam wątpliwości. Rozumiem z tego, że posłom wolno być niekulturalnymi? Chyba nie.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Ale tu akurat nie ma dokładnie opisanej żadnej konkretnej sprawy. Jeżeli nie mamy żadnej informacji, która mówiłaby o tym, tylko czyjąś opinię o kulturze osobistej, zresztą z trzema wykrzyknikami, to trudno mi w ogóle odnosić się do tej sprawy.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jestem zdumiony takim postawieniem sprawy. Myślę, że kultura osobista jest ważnym elementem naszej pracy i przykładem dla innych. Tak przynajmniej być powinno.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

W takim razie wróćmy do wniosku dotyczącego pana posła Kaczyńskiego…

Poseł Jacek Świat (PiS):

Natomiast tutaj jest problem, że do tego wniosku nie jest dołączony żaden link, żadne fakty. Nie wiadomo, kiedy to było, o której, gdzie. Po prostu nie ma się, do czego odnieść. W tej sytuacji ten wniosek jest nie do rozpatrzenia.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Bardzo proszę.

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):

Pan z przyczyn formalnych, pani – jakby meritum. Podzielam tę opinię. Chciałbym jednocześnie powiedzieć, że kultura osobista jest rzeczywiście dużym i ważnym wyznacznikiem osobowości czy postawy człowieka. Ale jeśli się składa na kogoś do sądu, jakim powiedzmy, że jesteśmy, informację o złym zachowaniu, a jednocześnie wprost stawia się zarzut: „z deficytami w sferze kultury osobistej", jeszcze z wykrzyknikami, podpisując tytułem naukowym, to w tym momencie to w ogóle dyskwalifikuje wniosek.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jeżeli tak, chciałem zauważyć, że mieliśmy już przykłady, że…

Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz'15):

Odnoszę się do konkretnych spraw.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Więc do konkretnych spraw – jedną już rozpatrywaliśmy, drugą będziemy rozpatrywać, kiedy wnioski zawierają po prostu kłamstwa, są fałszywymi oskarżeniami. Myślę, że może pan słusznie zwrócił uwagę, że wniosek jest sformułowany nieprawidłowo. Ale tym bardziej myślę, że trzeba będzie zastanowić się, co zrobić w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z fałszywymi oskarżeniami. Wrócimy do tego, kiedy ta sprawa będzie rozpatrywana.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Zawsze można złożyć wniosek do Komisji Etyki, jeżeli jest podejrzenie o kłamstwo. Dobrze. Wnosiłam o niepodejmowanie inicjatywy rozpatrzenia sprawy. Kto z państwa jest za? 3 osoby. Czyli wniosek nie będzie rozpatrywany.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Czy informacja wraca do wnioskodawcy?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:

Nie wraca. Wnioskodawca jest ze strony internetowej. Nie ma adresu. Zatem trudno wysyłać informację.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamykam posiedzenie.

Informuję, że protokół posiedzenia będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji. Dziękuję bardzo panom posłom. Dziękuję obsłudze Komisji Etyki. Zapraszam jutro o godz. 9.30.